

Sygn. akt XI W 1087/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Kowalski

Protokolant: Karolina Szczęsna, Małgorzata Gardocka

przy udziale oskarżyciela posiłkowego P. Z.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 26 kwietnia 2016 roku, 23 maja 2016 roku, 21 października 2016 roku, 22 listopada 2016 roku, 13 grudnia 2016 roku w W.

sprawy przeciwko **Ł. K.**

synowi R. i S.

urodzonemu (...) w W.

obwinionemu o to, że:

1. w dniu 9 stycznia 2016 roku o godz. 03:55 w W. przy ulicy

Al. (...) w klubie (...), będąc osobą odpowiedzialną za nagłośnienie, poprzez uporczywe, długotrwałe, głośnie odtwarzanie elektroniczno-basowych dźwięków powodujących hałas, drgania i wibracje, zakłócił spokój i spoczynek nocny na szkodę P. Z.,

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw,

2. w dniu 9 stycznia 2016 roku o godz. 09:55 w W. przy ulicy

Al. (...) w klubie (...), będąc osobą odpowiedzialną za nagłośnienie, poprzez uporczywe, długotrwałe, głośnie odtwarzanie elektroniczno-basowych dźwięków powodujących hałas, drgania i wibracje, zakłócił spokój i spoczynek nocny na szkodę P. Z.,

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw,

I. obwinionego Ł. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów, stanowiących wykroczenia z art. 51 § 1 kw, z tym, że z opisu czynu z pkt. 2 eliminuje zakłócenie spoczynku nocnego i za to na podstawie art. 51 § 1 kw skazuje go, zaś na podstawie art. 51 § 1 kw w zw. z art. 9 § 2 kw, art. 24 § 1 i 3 kw wymierza mu łącznie karę grzywny w wysokości 1500 (tysiąc pięćset) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 1087/16

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ł. K. jest osobą odpowiedzialną za nagłośnienie w trakcie imprez organizowanych w klubie (...), który mieści się w kamienicy przy Al. (...) w W..

W sąsiedniej kamienicy (pod adresem ul. (...)) zamieszkuje P. Z.. Jego mieszkanie sąsiaduje na całej długości z klubem - bezpośrednio przez ścianę.

W dniu 9 stycznia 2016 roku o godzinie 3.55 odtwarzana w ciągu nocy w klubie (...) muzyka, w szczególności w postaci elektroniczno-basowych dźwięków, które powodują hałas, drgania, wibracje, zakłóciła spokój i spoczynek nocny P. Z. w zajmowanym przez niego mieszkaniu. W tym samym dniu o godzinie 9.55 emitowana w klubie taka sama jak wyżej muzyka zakłóciła spokój P. Z..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody:

- częściowo wyjaśnienia obwinionego Ł. K. - k. 172v (k. 182-183);
- zeznania świadków: P. Z. – k. 217-218, k. 7-7v, k. 85-85v, P. B. - k. 185-185v, A. W. – k. 185v, M. S. – k. 185v-186, J. R. – k. 230;
- notatki urzędowe - k. 1, k. 81.

Obwiniony Ł. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił jednocześnie w szczególności, że od 15 lat zajmuje się w wielu klubach ustawianiem dźwięku. U P. Z. nie mogło być wibracji, ewentualnie można słyszeć jakieś dźwięki w tle. W klubie zamontowany jest limiter dźwięku, który powoduje, że muzyka się „spłaszcza”. Obwiniony przyznał, że jest osobą, która odpowiada za ustawienia dźwięku w klubie (...). Wskazał, że muzyka jest odtwarzana przez didżejów, ale pod jego nadzorem. W klubie jest instalacja wygłuszająca - k. 172v (k. 182-183).

Sąd zważył, co następuje:

Odnosnie poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych

Wyjaśnienia złożone przez obwinionego Ł. K. w toku niniejszego postępowania zasługują na uznanie ich za wiarygodne w zakresie, w jakim potwierdza on, że jest osobą odpowiedzialną za nagłośnienie w klubie (...). Te wyjaśnienia nie są między stronami sporne. Natomiast wyjaśnienia obwinionego w zakresie w jakim zaprzecza on, aby odtwarzana muzyka faktycznie przeszkadzała pokrzywdzonemu P. Z., nie zasługują na uwzględnienie, albowiem stanowią jedynie dowolną opinię obwinionego, której przeczą inne wiarygodne dowody, którymi dysponuje Sąd – zeznania pokrzywdzonego P. Z. - k. 217-218, k. 7-7v, k. 85-85v oraz pozostałych świadków - P. B. - k. 185-185v, A. W. – k. 185v, M. S. – k. 185v-186, J. R. – k. 230 i notatki urzędowe - k. 1, k. 81.

Z wyżej wskazanych dowodów, które wzajemnie ze sobą korespondują, wynika, że muzyka słyszalna z klubu (...) zakłócała spoczynek nocny i spokój P. Z. w zajmowanym przez niego mieszkaniu. Była to muzyka basowa, powodowała wibracje. Zeznania P. Z. w tej kwestii zostały potwierdzone przez obiektywne zeznania podejmujących interwencję o godzinie 3.55 i 9.55 funkcjonariuszy Policji. Ze wspomnianych wyżej notatek urzędowych wynika, że o godzinie 3.55 w mieszkaniu pokrzywdzonego rzeczywiście słyhać było muzykę, hałasy dobiegające z klubu (...) - k. 81 (potwierdzili tę okoliczności przesłuchani na rozprawie policjanci J. R. i M. S.) i o godzinie 9.55 w mieszkaniu słyhać było odgłosy muzyki, wyraźny dźwięk niskotonowy (potwierdzili tę okoliczności przesłuchani na rozprawie policjanci P. B. i A. W.). Z zeznań P. Z. wynika, że muzyka emitowana w klubie (...) słyszalna była w całym jego mieszkaniu. Odgłosy dobiegają przez konstrukcję budynku, nie z zewnątrz. Pokrzywdzony odczuwa dudnienie, szczególnie uciążliwe z uwagi na jego długotrwałość. Jest to dla niego nie do zniesienia, odebrano mu wypoczynek i sen. Jest ciągle niewyspany, przez co nie może, np. prowadzić samochodu. Nie może uciec z mieszkania, muzyka jest mu narzucona siłą. W trakcie przedmiotowej nocy nie mógł zasnąć. Zeznania wszystkich wskazanych świadków są wiarygodne. Są jasne, logiczne, zgodne z doświadczeniem życiowym i wzajemnie ze sobą korespondują co do słyszalności muzyki w mieszkaniu

pokrzywdzonego. Policjanci są osobami obcymi, obiektywnymi, nie mają żadnego interesu w tym, aby składać zeznania na korzyść którejś ze stron.

Nie mają istotnego znaczenia wyjaśnienia i zeznania stron dotyczące pomiarów głośności klubu (...), a także składane na tę okoliczność dokumenty oraz pozostałe dokumenty złożone przez oskarżyciela posiłkowego, ponieważ przypisane obwinionemu wykroczenia dotyczą konkretnego zakłócenia spokoju lub spoczynku nocnego, które w danym dniu i o danej godzinie dotknęło pokrzywdzonego. Ewentualne pomiary hałasu i złożone przez oskarżyciela posiłkowego dokumenty nie dotyczą zakłóceń, które miały miejsce w dacie zarzutów.

Oдноśnie kwalifikacji prawnej czynów przypisanych obwinionemu

Sąd w wyroku z opisu czynu z pkt. 2 wyeliminował zakłócenie spoczynku nocnego, albowiem zakłócenie z godziny 9.55 dotyczyło jedynie spokoju pokrzywdzonego. Nie był to czas zwyczajowo przyjętego spoczynku nocnego.

Czyny przypisane obwinionemu wyczerpały dyspozycję art. 51 § 1 kw.

Wykroczenie z art. 51 § 1 kw popełnia ten, kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spójność, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorzenie w miejscu publicznym. Przedmiotem ochrony określonym w art. 51 kw jest prawo obywateli do niezakłóconego spokoju i porządku publicznego oraz niezakłócony spoczynek nocny, które to nie powinny być zakłócone jakimikolwiek zachowaniami wykraczającymi poza ogólnie, czy też zwyczajowo przyjęte normy społecznego zachowania się. Naruszenie tej normy w jej podstawowej postaci określonej w § 1 może nastąpić poprzez przykładowo wyliczone przez ustawodawcę zachowania w postaci krzyku, hałasu, alarmu lub innego wybryku. A zatem takiego zachowania się człowieka, które odbiega od powszechnie, zwyczajowo przyjętych norm postępowania w określonej sytuacji, czyli w danym miejscu, czasie i okolicznościach, i które jest zdolne zakłócić spójność, porządek publiczny, spoczynek nocny albo też wywołać zgorzenie w miejscu publicznym. Poprzez zachowanie wymienione przykładowo w dyspozycji art. 51 § 1 kw należy rozumieć: krzyk jako wydawanie dźwięków zawierających pewną określoną treść lub też dźwięki nieartykułowane, czyli całkowicie jej pozbawione, np. wrzask; hałas jako nieskoordynowane głośne dźwięki, stuki, trzaski, czyli wrzawa, zgiełk, harmider, rumor albo też głośna zakłócająca spójność kłótnia. Użycie przez ustawodawcę określenia "zakłócenie" wskazuje, że chodzi o wywołanie gdzieś niepokoju, zamieszania naruszającego ustalony porządek, normy współżycia społecznego czy też naturalny bieg spraw, co w efekcie powoduje oburzenie, podenerwowanie lub zgorzenie. Inaczej rzecz ujmując, działanie sprawcy ma polegać na uniemożliwieniu lub utrudnieniu innym ludziom normalnego zachowania się przyjętego w danym miejscu, czasie i okolicznościach, przy czym skutek nie musi obejmować wszystkich, ale musi wystąpić przynajmniej w stosunku do jednej osoby. Do odpowiedzialności za czyn z art. 51 § 1 kw może być pociągnięta osoba, w której dyspozycji pozostaje źródło niepokoju zakłócające spójność, a której zachowanie jest bierne, czyli równoznaczne z jego utrzymywaniem [tak: Wojciech Jankowski w: Komentarz do art. 51 Kodeksu wykroczeń, LEX]. Przez spoczynek nocny, o jakim mowa w art. 51 kw, należy rozumieć czas przeznaczony na odpoczynek nocny, który zwyczajowo przyjmuje się na godziny pomiędzy 22.00 a 6.00 rano.

Obwiniony jako osoba odpowiedzialna za nagłośnienie w klubie (...) powinien tak je uregulować, aby odtwarzana muzyka nie uniemożliwiała sąsiadującym z klubem mieszkańcom spoczynku nocnego czy też spokoju w ciągu dnia. W sprawie nie jest sporne, że do podobnych interwencji w lokalu pokrzywdzonego dochodziło wcześniej wielokrotnie. Obwiniony był tego świadomy i nie zadbał o wyeliminowanie zakłóceń. Godził się na nie. Zabezpieczenia, na które wskazywał obwiniony, okazały się nieskuteczne. Oczywiście jest, że życie nocne dużej europejskiej stolicy w centrum miasta wiąże się z istnieniem wielu dyskotek i klubów, w których odtwarzana jest muzyka. Natomiast, zdaniem Sądu, nie oznacza to, że mieszkańcy sąsiadujący z takimi lokalami mogą być stale pozbawieni spokoju czy spoczynku nocnego. Odgłosy głośno odtwarzanej muzyki, drgania i wibracje powodowane przez elektroniczno-basowe tony na pewno nie są normalnymi odgłosami, których człowiek oczekuje we własnym mieszkaniu, szczególnie w czasie, który przeznaczony jest na regenerację nocną. Nie dziwi fakt ich uciążliwości dla pokrzywdzonego. Zapewne gdyby i sam obwiniony zamieszkiwał w podobnych jak P. Z. warunkach, to jego normalna egzystencja byłaby zakłócona.

Zasadnym jest zatem twierdzenie, iż obwiniony jest sprawcą wykroczeń, a nie jedynie czynów zabronionych. Jego czyny są bezprawne (naruszają normę sankcjonowaną i nie zostały popełnione w okolicznościach wyłączających bezprawność), karalne (realizują wszystkie znamiona czynu zabronionego i nie zostały popełnione w okolicznościach wyłączających karalność), karygodne (są czynami społecznie szkodliwymi), są to również czyny zawinione przez obwinionego (popełnione w sytuacji, w której sprawca mógł postąpić zgodnie z nakazem zawartym w normie prawnej, nie zachodzi w stosunku do niego żadna z ustawowych lub pozaustawowych okoliczności wyłączających winę). Stopień zawinienia wyznaczają: rozpoznawalność sytuacji – zarówno w sferze faktycznej, jak i w płaszczyźnie jej prawnego wartościowania, możliwość przeprowadzenia prawidłowego procesu motywacyjnego i podjęcie decyzji o postąpieniu zgodnie z nakazem prawa oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem. Ocena tych okoliczności prowadzi do wniosku, iż obwinionemu można postawić zarzut, że w czasie swoich bezprawnych, karalnych i społecznie szkodliwych czynów nie dał posłuchu normom prawnym.

Odnosnie wymiaru kary i pozostałych rozstrzygnięć

Stosownie do treści art. 9 § 2 kw – Sąd, orzekając jednocześnie o ukaraniu za dwa wykroczenia, wymierzył łącznie karę w granicach zagrożenia określonych w przepisie art. 51 § 1 kw.

Wymierzając karę obwinionemu Ł. K., Sąd kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru określonymi w art. 33 § 1 i 2 kw.

W przekonaniu Sądu orzeczona kara w swojej dolegliwości nie przekracza stopnia winy obwinionego, jest adekwatna do stopnia wymagalności zachowania zgodnego z prawem w odniesieniu do realiów sprawy. Stopień społecznej szkodliwości czynów był znaczny. Mają na to wpływ: wartość naruszonego dobra w postaci prawa pokrzywdzonego do niezakłóconego spokoju i spoczynku nocnego, sposób działania sprawcy, który pomimo świadomości ciągłych podobnych zakłóceń, nie czyni nic, aby skutecznie im zapobiec. Wymierzając karę obwinionemu, Sąd miał równocześnie na uwadze okoliczności wymienione w art. 33 § 2 kw - właściwości, warunki osobiste i majątkowe obwinionego, jego stosunki rodzinne, ustabilizowany sposób życia przed popełnieniem wykroczenia, niekaralność (informacja z KRK – k. 213).

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, iż orzeczona wobec obwinionego łączna kara grzywny w wysokości 1500 złotych - przy uwzględnieniu dobrej sytuacji majątkowej obwinionego - jest sprawiedliwa. Sąd, wymierzając obwinionemu karę grzywny w takim wymiarze, miał w szczególności na uwadze cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie kara ma wobec niego osiągnąć.

Na podstawie przepisów art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w wysokości 150 złotych, ustaloną na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych oraz zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 100 złotych - § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia.